



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(634)

75. posiedzenie
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
w dniu 5 lutego 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Wybór kandydata na przewodniczącego komisji.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 38)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Jerzy Cieślak)

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Otwieram siedemdziesiąte piąte posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Proponuję, żeby porządek obrad obecnego posiedzenia komisji obejmował dwa punkty. Punkt pierwszy: wybór kandydata na przewodniczącego komisji, punkt drugi: sprawy różne.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie porządku obrad tego posiedzenia komisji? Jak rozumiem, nie ma chętnych do zabrania głosu.

Wobec braku zastrzeżeń do porządku obrad posiedzenia stwierdzam, że komisja zatwierdziła ten porządek obrad.

Panie i Panowie Senatorowie, zgodnie z art. 14 ust. 2 Regulaminu Senatu komisja wybierze ze swojego składu kandydata na przewodniczącego. Kandydatura ta zostanie przekazana Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich i jeśli zostanie przez tę komisję zaakceptowana, to będzie przez nią rekomendowana na posiedzeniu plenarnym Senatu w dniu jutrzejszym.

Wybór kandydata na przewodniczącego ma związek – przypomnę to tylko dla porządku w protokole z dzisiejszego posiedzenia – z rezygnacją pana senatora Balickiego z tej funkcji po objęciu przez niego stanowiska ministra zdrowia. Jest to oczywiście decyzja niejako automatyczna, wynikająca z regulacji określonych w Regulaminie Senatu.

Informuję państwa senatorów, że zgodnie z art. 53 ust. 6 i 7 Regulaminu Senatu głosowanie w sprawach personalnych jest tajne i odbywa się przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania. Zgodnie z art. 62 ust. 1 Regulaminu Senatu uchwały komisji zapadają większością głosów przy obecności co najmniej 1/3 członków komisji. Ten ostatni warunek, co potwierdza lista obecności, został spełniony.

Proszę państwa senatorów o zgłaszanie nazwisk kandydatów na kandydata na przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Zgłosiliście się państwo równocześnie, w tym samym ułamku sekundy, ale moje tradycyjne wychowanie nakazuje mi udzielić głosu w pierwszej kolejności pani senator Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Z uwagi na dużą wiedzę, z uwagi na duże doświadczenie parlamentarne, z uwagi na dotychczasową dobrą, satysfakcjonującą merytorycznie współpracę, proponuję

pani – bo jest jedna koleżanka – i panom wybór na przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia pana senatora Jerzego Cieślaka.

Moja rekomendacja z konieczności była dość krótka, ale mogłabym ją znacznie wydłużyć. Bardzo polecam tę kandydaturę i proszę o wybór tej właśnie osoby. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Dziękuję.

Pan senator Pawłowski.

Senator Wojciech Pawłowski:

Chciałem zgłosić tę samą kandydaturę, ale Krysia mnie wyřeczyła. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Jako przewodniczący temu posiedzeniu znalazłem się w dość delikatnej sytuacji...

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zabrać głos i zgłosić kandydatów na kandydata na przewodniczącego?

Proszę bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jak rozumiem, to był głos w sprawie formalnej?

Czy jest sprzeciw wobec zamknięcia listy kandydatów? Nie stwierdzam sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Informuję państwa senatorów, że zgodnie z art. 53 ust. 6 i 7 regulaminu głosowanie w sprawach personalnych jest tajne – przypomnę to raz jeszcze – i odbywa się przy użyciu opieczętowanych kart.

Regulamin nakazuje mi zapytać kandydata, czy wyraża zgodę na kandydowanie. Pozostaje mi tylko poinformować, aby spełnić te wymogi formalne, że wyrażam zgodę na kandydowanie.

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że została zgłoszona jedna kandydatura na kandydata na przewodniczącego komisji. Kandydatem tym jest senator Jerzy Cieślak.

Przystępujemy do głosowania nad wyborem kandydata na kandydata na przewodniczącego komisji.

Proszę państwa senatorów o zgłoszenie trzech senatorów, którzy przeprowadzą głosowanie nad wyborem kandydata.

Pani senator Sienkiewicz?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Można głośniej? Może jednak do mikrofonu?

Aha, nie mamy kart.

Kogo pani senator zgłasza?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Zgłaszam panią Alicję Stradomską i proszę ją o zgodę na udział w komisji skrutacyjnej.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Czy pani senator wyraża zgodę?
(*Senator Alicja Stradomska: Tak.*)
Dziękuję bardzo.

Senator Wojciech Pawłowski:

Zgłaszam kandydaturę senatora Franciszka Bobrowskiego.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Pan senator Bobrowski wyraża zgodę?
(*Senator Franciszek Bobrowski: Tak.*)
Proszę bardzo, pani senator Stradomska.

Senator Alicja Stradomska:

Ja chciałabym zgłosić kandydaturę Krystyny Sienkiewicz. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Pani senator Sienkiewicz wyraża zgodę?
(*Senator Krystyna Sienkiewicz: Tak.*)

Czy członkowie komisji zgadzają się, żeby komisja skrutacyjna, powołana w celu przeprowadzenia tajnego głosowania, składała się z trzech osób? Nie stwierdzam sprzeciwu.

A zatem przyjmujemy, że kandydatami są: pani senator Stradomska, pani senator Sienkiewicz i pan senator Bobrowski. Taki będzie skład komisji.

Teraz wypada mi ogłosić pięciominutową przerwę z przyczyn formalnych, na przygotowanie kart do głosowania.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Nie tracąc czasu, wznawiam obrady po przerwie.

Stwierdzam, że senatorowie powołani do przeprowadzenia tajnego głosowania rozdali opieczętowane karty, na których znajduje się nazwisko kandydata na kandydata na przewodniczącego senackiej Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Przypomnę, żeby spełnić wymogi formalne, że na karcie do głosowania znajdują się kratki dające trzy możliwości głosowania: za, przeciw i wstrzymuję się. Karta do głosowania będzie uznana za głos ważny, jeżeli senator postawi znak „x” w kratce przy nazwisku jednego kandydata – jest jeden kandydat, więc wybór jest niewielki – i przy nazwisku danego kandydata postawi co najwyżej jeden znak „x”. Takie są wymogi formalne i miałem obowiązek je przypomnieć.

Informuję równocześnie, że karty do głosowania wypełnione nieprawidłowo będą uznane za głosy nieważne. Po wypełnieniu kart państwo senatorowie będą wrzucać karty do przygotowanej urny.

Po przeprowadzeniu głosowania ogłoszę przerwę, w trakcie której senatorowie powołani do przeprowadzenia tajnego głosowania dokonają obliczenia głosów oraz sporządzą protokół z głosowania. Protokół ten będzie podstawą do ogłoszenia wyników głosowania nad wyborem kandydata na przewodniczącego komisji.

Czy wszyscy państwo mają karty do głosowania? Dziękuję.

Wobec tego bardzo proszę o przystąpienie do głosowania poprzez wrzucenie karty do urny.

(Głos z sali: Czy czytać listę, czy po prostu...)

No, jesteśmy w tak małym gronie...

Urna od tego momentu pozostaje w dyspozycji komisji skrutacyjnej, a więc senatorów powołanych w celu przeprowadzenia głosowania.

Czy wszyscy członkowie komisji obecni na posiedzeniu oddali głosy? Tak. Dziękuję bardzo.

Proszę wobec tego senatorów powołanych do przeprowadzenia tajnego głosowania o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu głosowania tajnego.

Ogłaszam dziesięciominutową przerwę w obradach komisji. Myślę, że przy takiej liczbie senatorów obecnych na posiedzeniu i takiej liczbie oddanych głosów dziesięć minut na to wystarczy. Przypominam: chodzi nie tylko o policzenie głosów, ale i o sporządzenie protokołu.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Wznawiam obrady po przerwie.

Pozwolę sobie odczytać protokół głosowania tajnego w dniu 5 lutego 2003 r. w sprawie wyboru kandydata na przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

W głosowaniu tajnym nad wyborem senatora Jerzego Cieślaka na kandydata na przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oddano głosów 6, w tym głosów nieważnych nie było.

Powołani przez przewodniczącego obrad do przeprowadzenia tajnego głosowania senatorowie: Alicja Stradomska, Krystyna Sienkiewicz, Franciszek Bobrowski, stwierdzają, że za wyborem senatora Jerzego Cieślaka głosowało 6 senatorów, przeciw nie głosował nikt, nikt z senatorów również nie wstrzymał się od głosu.

W związku z wynikami głosowania stwierdzam... stwierdzamy – tak jest napisane w protokole, bo protokół czytam w imieniu komisji – że senator Jerzy Cieślak został kandydatem na przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Tu następują podpisy senatorów upoważnionych do przeprowadzenia tajnego głosowania.

Drodzy Państwo, w tak zwanym scenariuszu posiedzenia komisji w tak ważnej sprawie jak wybór przewodniczącego komisji napisano, że przewodniczący posiedzenia powinien udzielić głosu kandydatowi, który uzyskał poparcie większości komisji.

No, ja po prostu chcę państwu serdecznie podziękować za zaufanie. Przed nami jeszcze posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich i głosowanie na plenarnym posiedzeniu Senatu. Mogę tylko powiedzieć państwu, że pełniąc funkcję wiceprzewodniczącego komisji, starałem się przez cały czas pokonać pewne istotne utrudnienie, polegające na tym, że mieszkam 500 km od Warszawy. Starałem się, żeby ta odległość nie rzutowała na wywiązywanie się przede mną z obowiązków wiceprzewodniczącego komisji. Mam nadzieję, że mi się to udało.

Mogę państwu również obiecać, że jeżeli uzyskam akceptację Senatu, to będę się starał, żeby komisja pracowała sprawnie, żebyśmy byli efektywni, przy jak najmniejszym obciążeniu czasowym i dojazdami do Warszawy. Będę się starał tak organizować pracę komisji, żeby nasz czas spędzony tu, w stolicy, był wykorzystany w sposób maksymalny i żeby komisja prawidłowo wypełniała swoje obowiązki. Raz jeszcze serdecznie dziękuję.

Przystępujemy do omawiania drugiego punktu porządku obrad, czyli do spraw różnych.

Przyznaję, że punkt ten wpisałem do porządku obrad mniej więcej trzydzieści minut przed rozpoczęciem posiedzenia komisji, ponieważ w tym czasie otrzymałem informację, że jeszcze dzisiaj zostaną nam dostarczone druki obszernego dokumentu, liczącego sto siedemdziesiąt trzy strony, zatytułowanego „Sektorowy Program Operacyjny «Rozwój zasobów ludzkich 2004–2006»”, opracowanego przez Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Panie i Panowie Senatorowie, problem w tym, że jest to część większej całości. Rząd pracuje nad bardzo obszernym dokumentem dotyczącym strategii rozwoju naszego kraju w latach 2004–2006, czyli w okresie trzech lat po wstąpieniu do Unii Europejskiej. Inne komisje Senatu pracowały nad tym dokumentem wyjściowym już w styczniu i w połowie stycznia na posiedzeniu połączonych komisji przekazały swoją opinię Radzie Ministrów. Teraz Senat otrzymuje szczegółowe fragmenty, tematyczne fragmenty tamtego dokumentu, bardziej uszczegółowione, firmowane już nie przez Radę Ministrów, a przez poszczególne resorty.

Dzisiaj pan marszałek Longin Pastusiak zwrócił się do nas z prośbą, żebyśmy mimo bardzo spóźnionego terminu dostarczenia tego dokumentu dotrzymali terminu przekazania naszej opinii w tej sprawie – 11 lutego bieżącego roku. Znaleźliśmy się w sytuacji dość kłopotliwej, czego nie ukrywam, bo mamy taki oto wybór: albo zapoznać się z tym dokumentem dzisiaj i jutro, a pojutrze, po głosowaniach, które są przewidywane w godzinach rannych, pozostać w Warszawie jeszcze przez kilka godzin po to, żeby odbyć posiedzenie komisji i sformułować w sprawie tego sektorowego programu operacyjnego opinię do przekazania, albo przyjechać w poniedziałek do Warszawy tylko w tym celu, żeby opracować i przegłosować opinię w sprawie tego dokumentu.

Chciałbym, żebyście państwo sami dokonali wyboru w tej sprawie. Wiem, że te alternatywne wersje nie są optymalne ze względu na to, że dokument jest bardzo ważny, że jego merytoryczna zawartość jest bardzo istotna i że termin przekazania naszej opinii Radzie Ministrów jest niezmiernie krótki – i to w obydwu wariantach. Właściwie czy będziemy dyskutować nad tym w piątek, czy w poniedziałek, różnica jest niewielka.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

Pani senator Stradomska.

Senator Alicja Stradomska:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja mam propozycję, żeby jednak wybrać termin piątkowy, ponieważ jesteśmy już na miejscu i możemy te dwa dni poświęcić na analizę tego dokumentu. Nie podejrzewam, żeby w sobotę, niedzielę można było coś więcej w tej sprawie zrobić. Po prostu trzeba zostać w piątek, dokonać tej analizy i nie przyjeżdżać już po raz drugi. Jest to moja propozycja i proszę o ustosunkowanie się do niej pozostałych członków komisji. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Dziękuję.

Czy ktoś chce...

Senator Pawłowski.

Senator Wojciech Pawłowski:

Panie Przewodniczący, podobno jutro ma być trzygodzinna przerwa w obradach. Można by było takie częściowe posiedzenie komisji zrobić jutro w przerwie w obradach, przypuścmy, że byłyby to dwie godziny, można wtedy omówić pewne sprawy, a dokończyć w piątek.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie?

No, mamy wersje alternatywne. Jeżeli przystąpimy do dyskusji nad tym dokumentem już jutro, to oczywiście skrócimy sobie jeszcze bardziej czas na zapoznanie się z jego treścią. Poza tym dzisiaj nie wszyscy senatorowie są obecni na posiedzeniu komisji, wobec tego chyba będziemy musieli im ten dokument wyłożyć do skrytek. Nie mamy pewności, kiedy do nich dotrze, więc bardzo byśmy jednak skrócili ten termin.

Wersja bardziej operatywna, jak mi się wydaje – proszę traktować to, co teraz mówię, jako głos w dyskusji – byłaby taka, że powinniśmy przygotować jakiś projekt opinii na piątek, tak żeby dyskutować już nad konkretnym projektem. Bo jeżeli my zaczniemy tworzyć tę opinię, a potem ją redagować, to posiedzenie komisji nam się bardzo przedłuży, powstaną pewne kontrowersje co do merytorycznej zawartości i samego tekstu tej uchwały. Wobec tego wydaje mi się, że lepiej byłoby pracować już na tekście przygotowanym i do tego tekstu się odnosić. To by nam bardzo usprawniło pracę w tych warunkach, które ja nazywam awaryjnymi, no bo trudno je nazwać inaczej. Taka sytuacja na pewno jest dla nas bardzo niewygodna, tylko że nie mamy wielkiego wyboru w tej sprawie.

Czy pan senator Pawłowski podtrzymuje swój wniosek, żebyśmy już jutro przystąpili...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Na piątek, tak? Dziękuję bardzo.

Czyli, jak rozumiem, pozostajemy przy wniosku pani senator Stradomskiej, że spotykamy się w piątek po obradach. Kłopot polega na tym, że nie możemy ustalić go-

dziny, ponieważ to jest nieprzewidywalne, nie wiemy, kiedy głosowania się skończą. Ale możemy uzgodnić, że komisja zbierze się na przykład trzydzieści minut po zakończeniu piątkowych głosowań i taki będzie komunikat – oczywiście jeżeli dzisiaj państwo to zaakceptują. Tak żeby potem zdążyć na pociągi i samoloty w godzinach późno- lub wczesnopopołudniowych, wrócić do miejsca zamieszkania, do okręgów wyborczych.

Czy ta propozycja jest do zaakceptowania? Tak?

(Głos z sali: Poniedziałek niczego nie zmieni poza tym, że się przejedziemy.)

Dobrze, czyli rozumiem, że w piątek, pół godziny po zakończeniu obrad Senatu, jest posiedzenie komisji. Spróbujemy przygotować taki projekt opinii i będzie to dokument, nad którym będziemy pracować. Państwa senatorów chcę prosić o jedno: o zapoznanie się w miarę możliwości z tym obszernym dokumentem, jeżeli nie w całości – najlepiej oczywiście byłoby w całości – to przynajmniej wybiórczo, z tymi rozdziałami, które wydadzą się państwu szczególnie interesujące. W piątek byśmy tę opinię przegłosowali i przekazali ją, zgodnie z prośbą marszałka Senatu, Radzie Ministrów.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Nie ma chętnych.

Wobec tego stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego...

Pan senator Pawłowski, proszę bardzo.

Senator Wojciech Pawłowski:

Chciałbym spytać pana przewodniczącego – może pytanie jest zbyt wyprzedzające – czy pan przewodniczący planuje powołanie zastępcy przewodniczącego komisji. Jeżeli tak, to ja już dzisiaj chciałbym zgłosić kandydaturę Krysi Sienkiewicz. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Jerzy Cieślak:

Panie Senatorze, stawia mnie pan w kłopotliwej sytuacji, ponieważ byłbym człowiekiem wyjątkowo zarozumiałym, gdybym po uzyskaniu zaledwie nominacji na kandydata na kandydata podejmował już określone decyzje. Może wstrzymajmy się z tą sprawą, bo to wymaga, po pierwsze, przeprowadzenia głosowania w Senacie nad wyborem przewodniczącego, a po drugie, pewnych uzgodnień w klubie parlamentarnym. Z opozycją również w pewnym sensie, w pewnym zakresie, bo tego wymaga kultura polityczna. A w Senacie szczególnie staramy się przestrzegać zasad kultury politycznej i chyba nam się to jak dotąd w tej kadencji udaje. Co nie oznacza, że mam cokolwiek przeciwko przedwcześnie zgłoszonej przez pana senatora kandydaturze pani senator Krystyny Sienkiewicz. Tak proszę to rozumieć.

Porządek obrad posiedzenia wyczerpaliśmy. Życzę państwu senatorom miłego wieczoru, no a potem do roboty nad obszernym dokumentem, ponieważ spadł na nas trudny, dodatkowy obowiązek.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji. Dobranoc.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 02)

